

**Sygn. akt: I C 1166/16**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2019r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Andrzej Gromadzki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Magdalena Tołścik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2019 r. w K.

sprawy z powództwa E. Ł.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Ł. kwotę 6.000,00 zł (sześć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 10.08.2016r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. Ł. kwotę 2.934,00 zł (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powódka E. Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 6 000,00 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem z dnia 08.06.2016 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczoneymi za okres od dnia 10.08.2016 r., do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazała, iż na skutek wypadku komunikacyjnego i odniesionych w jego następstwie obrażeń doznała cierpienie fizycznych i wobec tego domaga się od pozwanego ich rekompensaty.

Pozwane Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazało, że uznało co do zasady swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i wypłaciło już na rzecz powódki kwotę 3.800,00 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ocenie pozwanego, żądanie powódki jest zbyt wygórowane w relacji do rzeczywistych następstw wypadku, w którym brała udział. Powódka doznała bowiem powierzchownych urazów, a leczenie nie było uciążliwe i nie wiązało się z podjęciem specjalistycznych procedur medycznych. Ponadto, przeprowadzone badania RTG kręgosłupa powódki oraz badania przedmiotowe nie wykazały żadnych zmian pourazowych. W ocenie pozwanego więc, wypłacone powódce świadczenie jest adekwatne do odniesionej przez nią krzywdy i winno ją w pełni kompensować.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 08.06.2016 r., E. Ł. uczestniczyła w wypadku drogowym, w wyniku którego doznała obrażeń ciała. Sprawcą zdarzenia był kierujący samochodem osobowym marki S., W chwili wypadku pojazd sprawcy był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) z siedzibą w W., w oparciu o polisę nr (...) (bezsporne).

Bezpośrednio po wypadku udzielono E. Ł. pomocy medycznej w Szpitalu (...) w B., gdzie w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym przeprowadzono niezbędne badania diagnostyczne. Po badaniach TK szyjnego odcinka kręgosłupa i TK lędźwiowego odcinka kręgosłupa oraz TK miednicy małej, rozpoznano u E. Ł. skręcenie i naderwanie odcinka kręgosłupa szyjnego oraz skręcenie i naderwanie lędźwiowego odcinka kręgosłupa. Zalecono kołnierz ortopedyczny i sznurowaną ortezę oraz stosowanie farmakologii przeciwbólowej (nie kwestionowane).

E. Ł. zgłosiła w Towarzystwie (...) z siedzibą w W. szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem z dnia 08.06.2016 r. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pismem z dnia 09.08.2016 r., towarzystwo przyznało E. Ł. kwotę 3 800,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Po złożonej przez powódkę reklamacji, towarzystwo odmówiło wypłaty dalszych świadczeń (akta szkody k. 41).

Pomimo przeprowadzonego leczenia E. Ł. odczuwa negatywne konsekwencje doznanego urazu. Doznaje okresowego bolesnego drętwienia kończyny dolnej promieniującego od kręgosłupa, co uniemożliwia stanie. Zmuszona była zaprzestać stosowania farmakologii przeciwbólowej z uwagi na kolejną ciążę. Z tego powodu doznawała dodatkowych cierpień.

Po zdarzeniu nie mogła samodzielnie wykonywać w domu wszystkich czynności życia codziennego. Nie mogła się opiekować czwórką dzieci, wykonywać podstawowych obowiązków domowych. Korzystała również z porad lekarzy ortopedów.

(dowód: zeznania A. Ł. k. 57v-58).

Według opinii biegłego lekarza z zakresu ortopedii i traumatologii ( k. 135-138, 160-161, 181-182), E. Ł. doznała w wyniku wypadku obrażeń ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa oraz skręcenia odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Występujące po urazie dolegliwości bólowe utrzymują się do dnia dzisiejszego, co oznacza, że skutki urazu mają charakter utrwalony i długotrwały. Przy czym biegły zaznaczył, że E. Ł. leczyła się na schorzenia kręgosłupa lędźwiowego jeszcze przed datą wypadku, a wykonane w dniu zdarzenia badanie TK kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego potwierdziły tylko współistniejącą chorobę zwyrodnieniową. W związku z tym, zdaniem biegłego, doznany w wyniku wypadku uraz zaostrzył dotychczasowe dolegliwości, a doznany długotrwały uszczerbek na zdrowiu winien być pomniejszony o połowę. W ocenie biegłego, końcowy łączny uszczerbek na zdrowiu E. Ł., uwzględniający opisaną wyżej korektę, wynosi 5 %. Według biegłego, dwumiesięczny okres leczenia badanej, w tym stosowana farmakologia, zostały przerwane z uwagi na wczesną ciążę.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, w szczególności dokumentacji medycznej, w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, albowiem strony nie kwestionowały ich treści, wyprowadzając na ich podstawie jedynie odmienne, korzystne dla siebie wnioski.

Sąd nie znalazł także podstaw do zakwestionowania wniosków płynących z opinii powołanego w sprawie biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. Opinie są bowiem nie tylko jasne, ale wyczerpująco odpowiadają na przedstawione biegłemu kazuistyczne pytania, przez co pozwalają na określenie rozmiarów i trwałości doznanego przez powódkę urazu oraz konsekwencji urazu na przyszłość. Faktu wypadku powódki oraz treści powyższych opinii nie kwestionowała żadna z występujących w sprawie stron.

Odpowiedzialność pozwanego za następstwa zaistniałego wypadku drogowego nie budzi wątpliwości, albowiem pozwany dotychczas uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powódce kwotę 3 800,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc, ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonemu deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Sąd przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia miał na uwadze wymienione kryteria na tle okoliczności faktycznych występujących w niniejszej sprawie, w szczególności stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego w wyniku wypadku (5 %), długotrwałość dolegliwości bólowych i ich natężenie, które uniemożliwiały powodce normalne funkcjonowanie, zarówno w życiu osobistym i rodzinnym, wykluczały możliwość normalnej opieki nad czwórką dzieci, konieczność przyjmowania środków przeciwbólowych.

Wszystkie negatywne emocje związane z wypadkiem wpłynęły na powstanie poczucia krzywdy u powódki, szczególnie z uwagi na ból i cierpienie, którego doznała. Dodatkowo, w wyniku odniesionych obrażeń, doznała nieodwracalnie trwałego uszczerbku na zdrowiu i będzie zmuszona całe swoje życie przystosować i zmienić do wymagań jej stanu zdrowia. Powódka odczuwa po wypadku dolegliwości neurologiczne w postaci okresowego bolesnego drętwienia kończyn dolnej promieniującego od kręgosłupa, co uniemożliwia nawet normalne stanie.

Powódka jest osobą stosunkowo młodą ale w dalszy etap życia wkracza jednak z bardzo poważnym ograniczeniem w zakresie jej stanu zdrowia. Będzie jej trudniej radzić sobie z problemami dnia codziennego, w szczególności dozna ograniczeń w prawidłowej i pełnej opiece nad dziećmi.

Jednocześnie, przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę konieczne jest utrzymanie wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co nie może jednak prowadzić w ocenie Sądu do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią art. 445 kc, w razie uszkodzenia ciała, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia sąd wziął pod uwagę w szczególności doznaną przez powódkę krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała. Powódka doznała poważnego urazu, zmiany mają charakter utrwalonych, nadal odczuwa skutki odniesionych obrażeń. Życie powódki uległo zmianie na gorsze. Po wypadku pojawiły się ograniczenia w życiu powódki, co może powodować frustrację, zniechęcenie, smutek, żal, płacz i przeżywane w związku z tym cierpienia psychiczne. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Jednocześnie, wysokość zadośćuczynienia musi być i odczuwalna dla powódki i nie może być źródłem wzbogacenia. Cierpienia powódki są niewyobrażalne dla osób cieszących się zdrowiem i z łatwością osiagających różne życiowe cele, czego powódka bezpowrotnie została pozbawiona.

Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim, w ocenie Sądu, charakter kompensacyjny, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i taką wartość przedstawia kwota 9 800,00 zł. Jednocześnie, wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Należy mieć również na uwadze aktualnie panujące warunki społeczno - ekonomiczne, spadek wartości pieniądza i siły nabywczej, znaczny wzrost cen nawet podstawowych produktów. Jedynym zaś kryterium oceny cierpień fizycznych i psychicznych powódki, nie jest stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dlatego, ustalając wysokość należnego powodce zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze wyplaconą już przez pozwanego kwotę 3 800,00 zł.

Ustalona przez sąd wysokość zadośćuczynienia, przewidzianego w art. 445 § 1 k.c., uwzględnia zatem wiek poszkodowanej, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała, rodzaj możliwej do wykonywania pracy w przyszłości, w ogóle szansa na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej oraz innych podobnych czynników. Przy ustalaniu rozmiaru doznanych cierpień powinny być bowiem uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku (por. uzasadnienie wyroku SN z 9.11.2007 r., V CSK 245/2007, Lex nr 369691). W ocenie Sądu kwota przyznanego powodce dodatkowo zadośćuczynienia w pełni rekompensuje doznane przez nią cierpienia psychiczne i fizyczne związane z procesem leczenia doznanych obrażeń.

W ramach art. 445 § 1 k.c. uwzględnione są okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy, jej rozmiar. Sąd posługiwanie się jedynie tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny. Ogólnie wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i stosunków majątkowych społeczeństwa. W ocenie Sądu przyznana powodce kwota zadośćuczynienia nie jest nadmierną.

Ustalenie bowiem wysokości zadośćuczynienia wymaga rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy; uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa nie może podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. uzasadnienie wyroku SN z 9.11.2007 r., V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95; por. uzasadnienie wyroku SN z 13.12.2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy innymi słowy utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Zarówno w orzecznictwie, jak i w reprezentatywnym piśmiennictwie wyraźnie podkreślono, że potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, a zatem jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy uwzględnieniu skali i zakresu następstw uszkodzenia ciała i sytuacji życiowej poszkodowanego (por. uzasadnienie wyroku SN z 13.12.2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

(...) i życie człowieka uznawane jest powszechnie za najwyższe dobro podlegające ochronie prawnej, co przekłada się na wysokość rekompensaty finansowej. Ma stanowić taką wartość by pozwoliła na zaspokojenie tych potrzeb pokrzywdzonego, których sam z własnych środków nie byłby w stanie wyłożyć dla polepszenia swej sytuacji wywołanej uszczerbkiem na zdrowiu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności na podstawie art. 445 § 1 kpc w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35, art. 36 ustawy z dnia 12.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. i art. 444 § 1 kc, orzeczono, jak w pkt. I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za ostateczny wynik sprawy.